

BeCeKa, WHAT

Pobudka kurwa!
Co jest?

[Zwrotka 1]

Słyszę głosy, widzę postacie z innego świata
Wiedzmy latają na Nimbusie, głośno krzyczą "Ave Szatan!"
Gram w Quidditcha twoją głową to nie szczurów wyścig
A zlecenie by cię zabić dał Ferdynand Rybski
Dziewczynki za parę lat będę wam podpisywać cycki
Z precyzją wykonania jak Leonardo Da Vinci
Nie pierdol, że powinienem rapować lepiej
To tak samo jakbyś chciał nauczyć gotowania Magdę Gessler
Mordzia co pali blanta, wali wiadra
Zielony grinder kręci we wszystkie strony świata
Rap to nie jest nauka zdalna
A co możesz mieć przewinał dawno Waldemar Kasta
W kosmos jak Łajka, styl wypierdala z butów, ogień
Idę się frygać, bo za dużo mam na głowie
Air Max na sobie i szare dresiwo
Camele w miękkiej bo dzisiaj na takie starczyło, zdziro
BeCeKa z kurwami nie tańczy
Chcę więcej pęgi na nowe dziarki, studio Cardi
Kocham mustangi, macać jej cycki, zdejmować majtki
Whisky ze szklanki, zostawiać ślad jak wampir
Ej, typie czym się martwisz
Że niedługo przy tej nucie będziesz ładować kutasa w cipę swojej panny?
Rzucam rap na osiedla jak wlepki na ławki
Ziomal legal pali w Holandii kopie bardziej od Karmii..

Te niemrawy, dawaj te pół litra z lodówki!
Jeszcze się nie zamroziła!
Taką wypiję, dawaj mówię!
Nie lubię ciepłej wódki!
To kup se zamrażarkę to będziesz pił mrożoną frajerze...

[Zwrotka 2]

Po pierwsze dupy zdejmują spódniczki, kończymy drinki
Moje dwa palce działają jak mechanizm windy king speech
Kiss me in my lips bitch, nie klękaj
Błagam skacz po mnie, jak na AD Carry Rengar
Nie mam nic do lesbijek, nawijam w pokoju życzeń
Leci demonologia one robią nożyce
Ty masz dwie twarze jak Quirrell, teleport ze świstoklikiem
Na twoim grobie odpalę znicze zapalniczką clipper
Knuję zło jak Bellatrix, gdy łapię za majka
Grubo fatka pada ściatka, nie snapback buty nike'a
Zjadam jak pac man, zdjęcie na snapchat, wbita na kwadrat
W PES'ie padł strzał, pad spadł, gol i miazga
Ludzie mają gorszy charakter od Umbridge
Moją nawijkę kochasz albo nią gardzisz
Wiesz że na samym dnie oceanu leżą skarby
Zabraknie tlenu więc będziesz jednym z nich, ale martwym
Zarzucam pelerynę niewidkę i znikam stąd
Dzisiaj chcę załadować w dziurę glory hole
Mama dała dach nad głową, studio drugi dom
Nie muszę latać w masce, by ogarnąć skok, what

Ty się nazywasz killer i masz ksywę killer, i jesteś killer, a jak powiesz, że to jest pomyłka to dostaniesz
To pomyłka